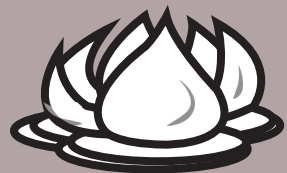




**Dziesięciu
Pradawnych
Mistrzów**

Rafael Sol

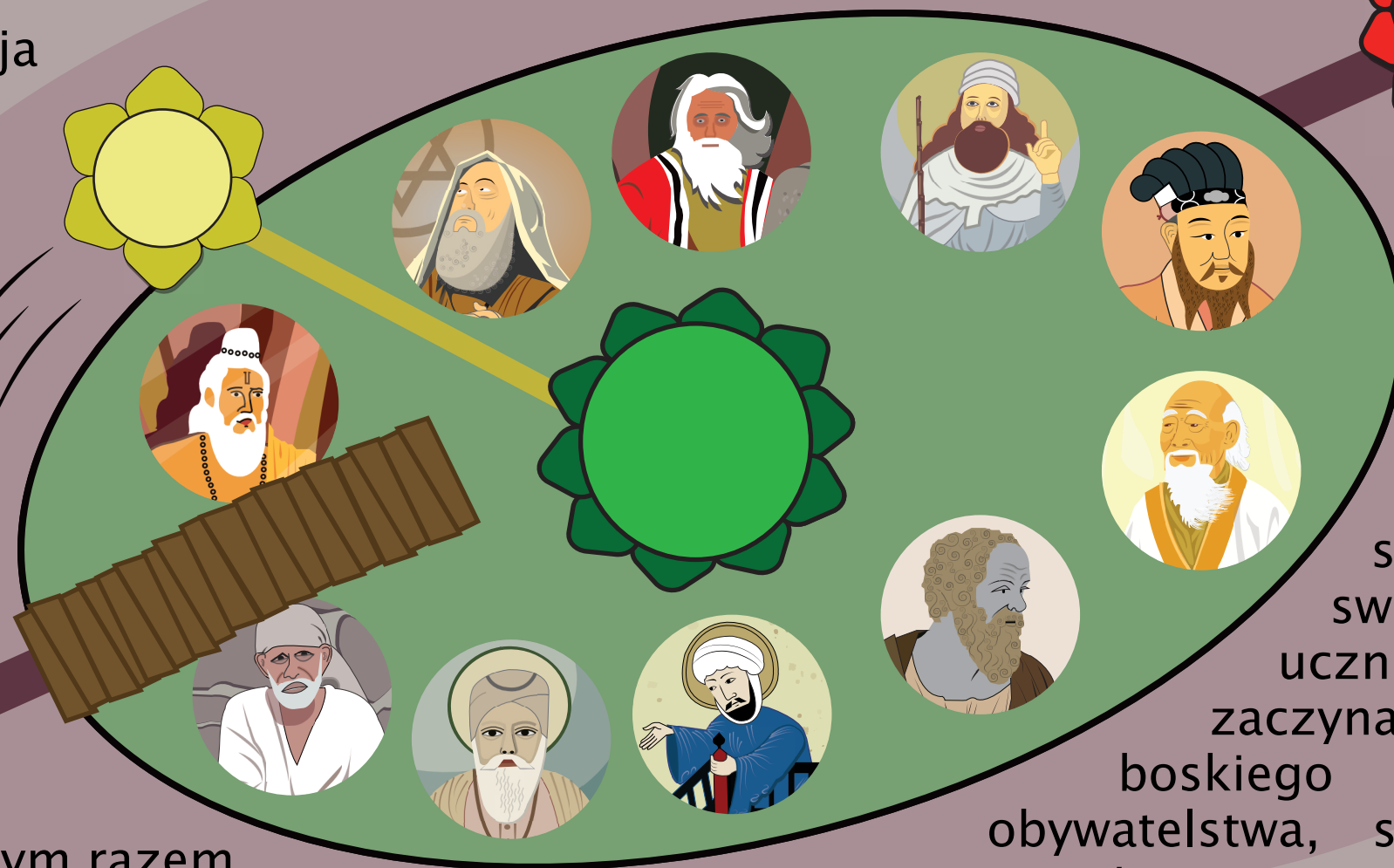


Dedykowany Śri Matadźi

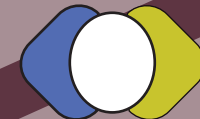
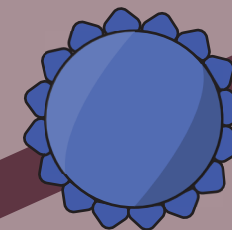
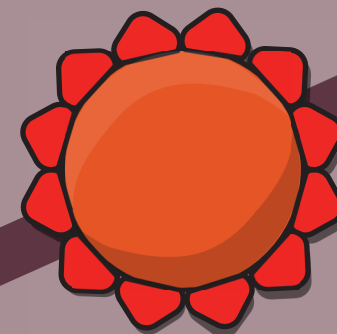


Śri Adi Guru Dattatreja przybywał na Ziemię wiele razy. Dziesięć razy inkarnował po to, aby wyznaczyć nowy kierunek rozwoju ludzkości i zwrócić ją w kierunku równowagi, prawości oraz duchowości.

Za każdym razem ustanawiał na Ziemi wartości związane z dharma, czyli takie, które wskazują człowieczeństwu drogę duchowego rozwoju.



Na początku naszej podróży musimy poprzez medytację i odwiązanie przekroczyć ocean iluzji. Wtedy stajemy się swoim własnym guru. Jesteśmy swoim nauczycielem jak też uczniem. Lecz dopiero gdy zaczynamy szanować zasady dharmy, boskiego postępowania, wtedy zasady obywatelstwa, szacunku, moralności i etyki zostają w nas zintegrowane. To sprawia, że stajemy się dobrym przyjacielem, dobrym dzieckiem oraz dobrym rodzicem.



Król Dżanaka

Dżanaka żył około 5000 lat przed Jezusem Chrystusem i był królem Mithili (obecnie Dżanakpur). Był wielkim naukowcem i oświeconym człowiekiem oraz ojcem Śri Sity, żony Śri Ramy. Pewnego dnia król Dżanaka wysłał wiadomość do swoich podwładnych następującej treści: „Jeśli jest gdzieś wielki uczony, bogaty lub biedny, wykształcony lub nie, który może mi przekazać wiedzę o Jaźni, o moim Duchu, niech przybędzie i zostanie moim nauczycielem. W przeciwnym razie nie chcę go widzieć”.

Wszyscy uczeni, którzy żyli w tamtych czasach przestraszyli się słysząc te słowa, oprócz jednego młodego człowieka imieniem Asztawakra, który od razu udał się do króla. Powiedział on do Dżanaki: „Najpierw udamy się do lasu, następnie postępuj tak jak powiem, bez analizowania”. Pojechali zatem do lasu i król Dżanaka usiadł obok swego konia bez ruchu, pogrążony w ciszy, z zamkniętymi oczami. Nie poruszył się nawet wtedy, gdy jego oficerowie i ministrowie przybyli, i wołali go po imieniu. Dopiero gdy Asztawakra go zawołał, król Dżanaka poruszył się.

Asztawakra zapytał go: „Wiele osób przybyło, dlaczego nie odpowiadałeś na ich wezwania?” Dżanaka odpowiedział: „Myśli, słowa, oraz uczynki są w mej głowie, ale obiecałem nie reagować. A zatem zanim użyłem swojego intelektu oczekiwałem na twoje pozwolenie. Jaki autorytet posiadam, aby użyć mojej głowy bez twojego pozwolenia?”

Asztawakra odparł: “Zrozumiałeś czym jest Duch, nie jest on myślami w twojej głowie. Istnieje zawsze w tobie, nawet jeśli nie myślisz”.

Innego dnia, młody mędrzec o imieniu Narada zapytał Dżanakę: „Panie, jak to możliwe, że jesteś odwiązany od dóbr materialnych, chociaż żyjesz otoczony bogactwem?”

Król odparł: „To bardzo proste. Opowiem ci o tym dziś wieczorem. Przedtem jednak, powinienesz podążać za mną wszędzie nosząc ten dzban mleka i bacząc, aby nie uронić nawet pojedynczej kropli!”

Narada zrobił tak, jak nakazał mu król i chodził za nim wszędzie tam, gdzie ten się udał. Pod koniec dnia był naprawdę zmęczony. „Proszę cię, o wielki królu Dżanako, odpowiedz na moje pytanie. Nie mogę podążać za tobą wszędzie i patrzeć na dzban mleka w tym samym czasie.”

Król Dżanaka odparł wtedy: Co zobaczyłeś podążając za mną? „Nic oprócz tego dzbana!” odparł Narada. „Cały czas uważałem, aby nie rozlać mleka!”

Dżanaka odpowiedział: „Nie widziałeś zatem ceremonii na moją cześć? Pokazów tanecznych? Czy to możliwe, że nic nie widziałeś?”

Narada odrzekł: „Nie panie, nic nie widziałem, patrzyłem na dzban z mlekiem”.

Wtedy król odpowiedział na jego pytanie: "Ja też nigdy nic nie widzę. Moja uwaga jest na Duchu, tak jak twoja była na mleku, abym nie zapomniał o mej prawdziwej naturze".



Abraham

Abraham żył pomiędzy 1800 a 1600 rokiem p.n.e. Wychował się w Ur, w Mezopotamii. Znamy jego życie z opowieści znajdujących się w Biblii oraz w Koranie.

W tamtych czasach ludzie wierzyli w bożki, składali im ofiary oraz odprawiali różne prymitywne obrzędy. Pomimo tego, wiara w jedyne Boga dojrzewała w Abrahamie już od dzieciństwa. Jako młodzieniec, pragnąc poznać początki stworzenia, zapytał o to swego ojca. Tamten, pracując w sklepie, gdzie sprzedawano różne bożki, bez wahania odparł: “To ten bożek stworzył świat”. Abraham nie uwierzył ojcu. Poszedł zapytać swego wuja, który powiedział: “To księżyc i gwiazdy stworzyły świat”. To również nie przekonało Abrahama, który czuł, że to Wszechpotężny Byt w niebiosach mógł stworzyć świat: Jahwe.

I pewnego dnia, w końcu Bóg przemówił do niego: “Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci wskażę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozstawię – staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi”. [Rdz 12]

Udał się zatem Abraham ze swoją żoną i bratankiem Lotem do Ziemi Obiecanej w Kanaan (obecnie na terenach Izraela). Gdy nastał czas głodu, wraz z żoną udali się do Egiptu, gdzie żyli przez kilka lat, zanim nie powrócili do Kanaan.

Czas upływał a Abraham i Sara wciąż nie mieli dzieci. Byli już starzy, więc zdecydowali się na jedną ze służących, Hagar. Urodziła ona Abrahamowi syna – Izmaela (uznanego za jednego z patriarchów religii islamskiej).

Choć Sara miała ponad 80 lat, Bóg obiecał im potomka, i tak też się w końcu stało. Został nazwany Izaakiem. Lecz Bóg wystawił Abrahama na próbę. Nakazał mu poświęcić swego jedyne syna, aby udowodnić swą miłość do Niego. Abraham zgodził się. W chwili, gdy zamierzał zabić Izaaka, anioł zesłany przez Boga powstrzymał jego rękę. Abraham umarł w wieku 175 lat.



Mojżesz

O życiu Mojżesza, który żył 1300 lat p.n.e. możemy dowiedzieć się z Biblii. Panujący w tamtych czasach w Egipcie faraon zarządził, aby wszyscy chłopcy poniżej 2 roku życia zostali utopieni w rzece Nil, ponieważ zgodnie z przepowiednią, jeden z nich miał go pokonać. Aby ocalić Mojżesza, jego matka umieściła go w koszyku i wysłała rzeką do córki faraona. Chłopiec po kryjomu został zabrany do pałacu, gdzie się wychowywał.

Pewnego dnia Mojżesz dowiedział się, że nie jest Egipcjaninem lecz Hebrajczykiem. Hebrajczycy byli w tamtych czasach niewolnikami. Gdy zabił egipskiego strażnika podczas próby obrony hebrajskiego niewolnika, musiał uciekać z Egiptu do Madiane, gdzie znalazł opiekę u kapłana Jetro i poślubił jego córkę, Seforę.

Wiele lat później Bóg przepowiedział mu, że będzie Jego wysłannikiem i ocali naród żydowski spod panowania egipskiego.

Mojżesz posiadał moc czynienia cudów. Pewnego dnia udał się do faraona i poprosił, aby ten pozwolił narodowi żydowskiemu odejść. Gdy ten odmówił, Mojżesz przeklął ziemię egipską i zesłał na nią 10 plag, aby przekonać faraona o istnieniu Boga i Jego mocy. Lecz faraon, który wierzył, że to on jest bogiem na Ziemi nie chciał o tym słyszeć. W końcu podczas trwania dziesiątej plagi pozwolił Żydom odejść.

Gdy dotarli oni nad Morze Czerwone, faraon postanowił po raz ostatni zaatakować Mojżesza i Hebrajczyków. Zostali z jednej strony odgradzeni przez egipską armię a z drugiej przez morze. Wtedy Bóg zmanifestował swoją potęgę i pozwolił Mojżeszowi rozdzielić wody morskie i stworzyć przejście na drugą stronę po suchym lądzie.

Po ucieczce z Egiptu, naród żydowski przez około 40 lat szukał Ziemi Obiecanej. Mojżesz przekazał swojemu ludowi długą listę praw, które miały pomóc im w prowadzeniu zdrowego i moralnego życia społecznego. Pośród nich, znalazło się Dziesięć Przykazań, które otrzymał od Boga na górze Synaj.

Umarł zanim zobaczył Ziemię Obiecaną, w wieku 120 lat.



Zaratusztra lub Zoroaster

Zaratusztra urodził się w Persji (obecnie Iran) w roku 630 p.n.e. Był bardzo żywiołowym i inteligentnym dzieckiem. W wieku 30 lat gdy poszedł nabrać wody z rzeki, wtedy Wohu Manah, anioł Dobrego Ducha, objawił się mu i pozwolił mu zobaczyć światło najwyższego Boga, Ahura Mazdy.

Kilka lat po tym wydarzeniu oświecony Zaratusztra zaczął nauczać w stolicy swego kraju. Istnieje tylko jeden wszechobecny i wieczny Bóg, Ahura Mazda, który jest dobry i który jest Światłem. Lecz ludzie nie słuchali Zaratusztry, a kapłani stanowczo odrzucili jego przesłanie. W końcu zdecydował nauczać w innych krajach. W tą podróż wybrało się z nim 23 towarzyszy.

Pewnego dnia, w wieku 42 lat, Zaratusztra i jego towarzysze usłyszeli o władcy sąsiedniego kraju, królu Wisztaspie, o którym mówiono, że był mądry i sprawiedliwy. Gdy przybyli do jego pałacu, król przyjął Zaratusztrę na audiencję i poddał go testowi, aby sprawdzić, czy był on prawdziwym mędrce.

„Dlaczego pragniesz otrzymać Wiedzę?” zapytał król. Zaratusztra odpowiedział: „Aby zdobyć wiedzę na temat oddawania hołdu Bogu, będę medytować, o ile to możliwe, w poszukiwaniu prawości”.

„A jak zamierzasz walczyć ze złymi ludźmi?” zapytał król. Zaratusztra odparł: „Jest tylko jeden sposób, aby przewyciężyć zło; jest nim zwiększenie Dobra. Istnieje tylko jeden sposób na wyeliminowanie ciemności; jest nim rozprzestrzenianie Światła”.

Król Wisztaspa chciał dowiedzieć się więcej. Zapytał: „A jak jedyny Bóg zamierza ci w tym pomóc?”

Zaratusztra był bardzo szczęśliwy mogąc wytłumaczyć, jak modlić się do Stwórcy: „O mądry Panie, spełnij pragnienia tych, którzy są sprawiedliwi i którzy szczerze szanują zasady praworządności oraz dobrego ducha. Bo wiem, że zawsze odpowiadasz na pieśni ich miłości do Ciebie”.

Król przekonał się do nowej religii i zaakceptował jedyne i dobrego Boga. Od tego dnia Zaratusztra mógł szerzyć swoje nauki zarówno w tym kraju, jak i w sąsiadujących państwach. Jego nauki zostały nam przekazane poprzez pieśni zwane „gathy”.



Konfucjusz

Konfucjusz urodził się w państwie Lu w Chinach w 551 roku p.n.e. w arystokratycznej, lecz biednej rodzinie. W wieku 3 lat stracił ojca i wychowywany był przez matkę, która zachęcała go do pójścia na studia, gdy skończył 15 lat. Jego matka zmarła, gdy miał 23 lata i to zmusiło go do porzucenia pracy w sądzie stanowym, gdyż musiał postępować według tradycyjnego obrzędu żałoby, który trwał 3 lata. Powrócił wtedy do studiowania starożytnych obrzędów i tekstów.

W tamtych czasach krajem rządziły korupcja i wojna. Aby zmienić społeczeństwo, Konfucjusz postanowił nauczać tradycyjnych wartości ponieważ wierzył, że poprzez edukację można było transformować ludzi. Zaczęli gromadzić się wokół niego studenci. Następnie władca Lu udał się na wygnanie, Konfucjusz również uciekł z kraju. Dopiero w wieku 50 lat mógł powrócić do kraju. Został ministrem sprawiedliwości oraz doradcą księcia państwa Lu.

Jednak jego sukces spowodował zawiść oraz wrogość ze strony innych osób obecnych na dworze króla. W wieku 56 lat Konfucjusz ponownie został zmuszony do ucieczki. Tułał się z miejsca na miejsce, lecz nikt nie chciał słuchać jego nauk, ostatecznie odszedł w towarzystwie swoich uczniów.

Dzień za dniem ulepszał swoje nauki. Stworzył koncepcję uczciwego człowieka. „Uczciwy człowiek”, mawiał, „to nie to samo co święty. Święci rodzą się i takimi pozostają, podczas gdy uczciwy człowiek staje się świętym poprzez naukę i samodyscyplinę. Człowiek o wysokim standardzie poprawia swoje wykształcenie przestrzegając tradycyjnych obrzędów”.

Pragnął również przekazywać ideę równowagi, środka, aby można było osiągnąć szczęście.

„Środek jest tym, co nie skłania się ku żadnej skrajności; rozpoznajemy, co jest skrajnością poprzez poznanie środka jako punktu równowagi.”

“Równowaga jest prawem niebios. Jej osiągnięcie jest zasadą życia uczciwego człowieka... Niektórzy osiągają równowagę za jednym pociągnięciem a inni po stu. Niektórzy osiągają równowagę po dziesięciu razach a inni po tysiącu. Jest to reguła życia, która bez wątpienia jest dostępna dla wszystkich. Ignoranci mogą zatem stać się inteligentnymi, a słabi silnymi.”

“Szanowanie zasad natury oznacza osiąganie harmonii. W tym celu musicie zachowywać się w stosunku do innych tak, jak chcielibyście, aby inni postępowali w stosunku do was.”

Siedem dni przed śmiercią, w roku 479 p.n.e. Konfucjusz miał sen, w którym ujrzał swoją śmierć. Jego jedynym zmartwieniem było to, że nie zdołał przekonać książąt do swych nauk. Jednakże po jego śmierci jego nauki wywarły głęboki wpływ na kulturę i cywilizację w Chinach, Korei, Japonii i Wietnamie.



Laozi

Laozi [czytaj: Lao-cy] urodził się około roku 500 lub 600 p.n.e. w Chinach. Kim naprawdę był? Nie wiemy, lecz jego imię to tytuł honorowy oznaczający Starego Mistrza.

W wieku 160 lat, zmęczony widokiem mieszczan żyjących bez szacunku i moralności, wyjechał na zachód Chin, aby oddać się duchowym praktykom. Gdy dotarł do zachodniej bramy małego miasta, został rozpoznany przez strażnika, który natychmiast zapytał go o poradę. „O szlachetny mistrzu, daj mi świadectwo twojej mądrości.”

Laozi odparł: “Ten, który wie, nie naucza; ten, który naucza nie wie”.

Strażnik odpowiedział: „Jak w takim razie mam się nauczyć?”

Laozi odrzekł: “Opowiem ci o Drodze oraz o Cnocie, które są prawdziwymi mistrzami szlachetnego człowieka. Nazywam je Dao [czytaj: tao]. Lecz Dao, o którym możemy rozmawiać, to nie to samo, co wieczne Dao”.

“A zatem pokaż mi, o panie, jak odnaleźć mądrość” poprosił strażnik, klękając.

“Zatrzymaj swe myśli a będzie to koniec twych rozterek. Jaka jest różnica pomiędzy ‘tak’ a ‘nie’? Jaka jest różnica między sukcesem a porażką? Czy powinniśmy oceniać, co myślą inni i unikać tego, czego inni unikają?” odpowiedział mistrz.

“To trochę trudne do pojęcia. Za kim powinienem podążać?”

Wtedy Laozi wytłumaczył: „Natura nie posiada pragnień; bez pragnień serce się uspokaja. W ten sposób każdy jest spokojny... Silny wiatr nigdy nie trwa długo; tak jak ulewa. Jeśli te gwałtowne zjawiska w naturze są krótkotrwałe, czemu miałyby trwać w człowieku?”

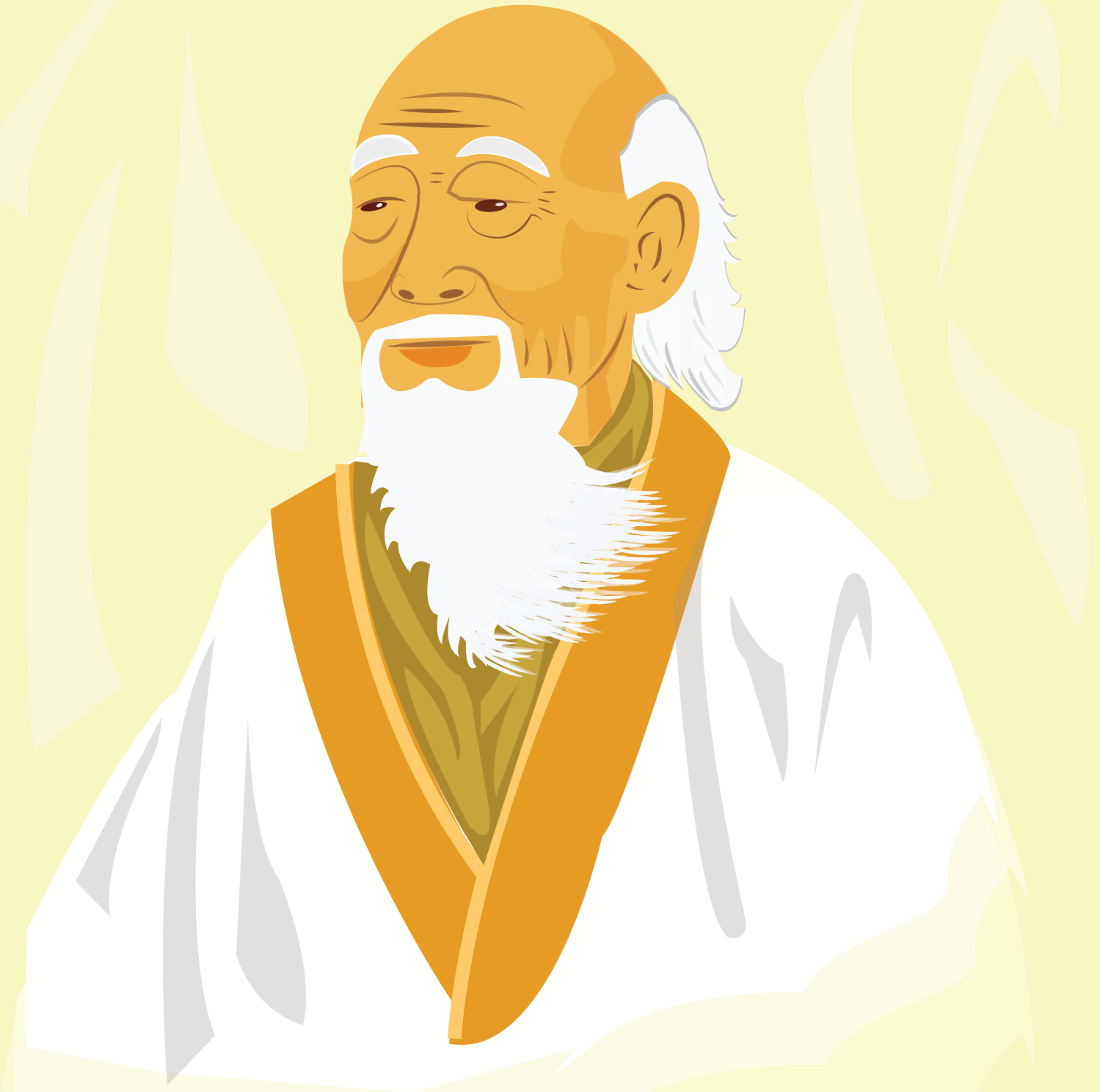
“A zatem nie powinno się kochać, aby uniknąć cierpienia” powiedział strażnik.

“Nie”, odrzekł Laozi, “współczucie jest najlepszą bronią i najlepszą obroną. Jeśli chcesz osiągnąć harmonię, musisz być otoczony współczuciem, jak fortecą. Odpłacaj miłością za nienawiść”.

Oto legendarne pochodzenie Daodejing [czytaj: Tao-te-ćin], wielkiej księgi Drogi i Cnoty. Jest to zbiór wierszy napisanych klasycznym językiem chińskim, z rymami i krótkimi rymowanymi wersami.

Dao jest Absolutem, jest połączeniem przeciwieństw, związkiem bytu z niebytem, męskiej i żeńskiej zasady, światła i cienia, siły oraz słabości. Te przeciwstawności są reprezentowane przez Yin i Yang [czytaj: Jin, Jan]: Yin jest intuicyjną, wrażliwą stroną żeńską, podczas gdy Yang jest stroną racjonalną, męską. Dao jest harmonijnym połączeniem tych dwóch części.

Tak jak Konfucjusz chciał zmieniać społeczeństwo poprzez edukację, tak Laozi chciał, aby ludzie zmienili siebie. To są dwa wewnętrzne i zewnętrzne aspekty, które ludzkość musi rozwinąć. I aby się zmienić, należy mieć świadomość tej uniwersalnej, żeńskiej energii, która stworzyła świat, Dao.



Sokrates

Sokrates urodził się około 470 roku p.n.e., w pobliżu Aten, w Grecji. Pochodził z zamożnej rodziny, co umożliwiło mu studiowanie filozofii. Służył w ateńskiej armii i brał udział w dwóch bitwach. Sokrates był bardzo silny i odważny, dlatego też był częścią elitarnej jednostki w armii.

Zaczął nauczać w wieku 35 lat. Swe nauki dawał na ulicy, w gimnazjum, na stadionach, w sklepach wszystkim tym, którzy chcieli z nim rozmawiać. Filozofia była dla niego sposobem życia. Przechadzał się boso ulicami Aten, i rozmawiał z każdym.

“Przybyłem do was, młodych i starych, aby spróbować was przekonać, byście nie troszczyli się o bogactwo lub inne rzeczy, lecz o swoją duszę, tak aby stała się tak dobra, jak to tylko możliwe. Cnota nie pochodzi z posiadanego bogactwa, lecz z cnoty pochodzi zarówno bogactwo jak i wszystkie korzyści dla ludzi, zarówno w życiu prywatnym, jak i publicznym.”

Czasami trwał bez ruchu, stojąc przez kilka godzin. To był jego sposób na praktykowanie medytacji, nazwany „dialogiem z samym sobą”, metodą znaną starożytnym filozofom.

W wieku 50 lat ożenił się z Ksantypą, z którą miał trzech synów. Ponieważ nie był przywiązany do bogactwa, luksusu oraz komfortu, dawał swe lekcje za darmo, mimo iż jego studenci często byli bardzo zamożnymi osobami.

„Pragnienie posiadania jest przyczyną wszystkich wojen, niezgód i bitew. To ciało daje mu początek z powodu swoich pasji. A jeśli zajmujemy się gromadzeniem bogactw, to stajemy się jego niewolnikami.”

Jego sukcesy spowodowały zawiść wśród tych, którzy sprzedawali swoje wyuczone umiejętności za wysoką cenę. Gdy miał 70 lat, trzy osoby postawiły go przed sądem za „niewyznawanie bogów, których uznaje państwo, i wyznawanie bogów, których nie uznaje państwo oraz psucie młodzieży”.

Jednakże ich prawdziwe motywy były polityczne. Został skazany na śmierć przez wypicie trucizny – cykuty (szaleju jadowitego). Odmówił pomocy ze strony swych przyjaciół, którzy chcieli mu pomóc w ucieczce.

Czemu Sokrates zaakceptował wyrok? Nie bał się śmierci, gdyż wiedział, że dusza jest wieczna.

“Dusza każdego, kto odczuwa intensywny ból lub rozkosz, wierzy, że to co spowodowało te intensywne emocje jest jedyną rzeczywistością, prawdziwą i oczywistą, podczas gdy jest zupełnie inaczej.”

Żył w prawości i chciał umrzeć w prawości. Wierzył, że filozofia jest duchowym sposobem na życie w harmonii i cnocie.

Kilka dni po jego śmierci ateńczycy opłakiwali jego śmierć, zamknęli szkoły oraz teatry i potępili jego oskarżycieli.



Prorok Mahomet

Mahomet urodził się prawdopodobnie w 570 roku w Mekce. Należał do jednej ze szlachejnych rodzin, Haszymitów, lecz on sam nie był zbyt zamożny. Mahomet stracił matkę w wieku 8 lat i był wychowywany przez wuja.

Został uczestnikiem karawan. W wieku 25 lat ożenił się z Chadidżą, bogatą i starszą kobietą, która rozwiodła się, a potem została wdową. Byli szczęśliwym małżeństwem przez 25 lat i mieli 6 dzieci, lecz tylko 4 córki przeżyły. Wśród nich była Fatima.

Pewnego dnia, w roku 610, gdy Mahomet miał 40 lat, doznał swojego pierwszego Objawienia od Archanioła Gabriela (Dżibril), w grocie na górze Hira, gdzie zwykł medytować. Bóg (Allah) przekazywał mu w ten sposób wersety Koranu przez 25 lat.

Początkowo ludzie musieli praktykować jego nauki w ukryciu. Chadidża była pierwszą osobą, która przyjęła Islam, a przez pierwsze 3 lata tylko jego krewni o tym wiedzieli.

Mahomet mówił o religii poświęconej wyłącznemu czczeniu jedynejo, niewidzialnego biblijnego Boga objawionego przez Abrahama. W istocie, Koran wychwala zasługi Abrahama, Mojżesza i Jezusa. Maria, lub Maryja przez muzułmanów jest nazywana “Naszą Panią” lub Sayyidatuna.

Allah wybrał Maryję spośród wszystkich kobiet. I oto powiedzieli aniołowie: "O Mario! Zaprawdę, Bóg wybrał ciebie i uczynił cię czystą, i wybrał ciebie ponad kobietami światów". (Koran, sura 3–42)

Maryja jest wymieniona 34 razy w Koranie, to dużo więcej niż w Biblii. Poświęcona jest Jej nawet cała sura, sura 19.

Jednakże rządowi, który wówczas sprawował władzę, nie podobała się idea jedynejo, miłosiernejo Boga ponieważ handlowali bożkami. W roku 619, po śmierci swego wuja, Mahomet stracił cenne wsparcie w Mekce, i został zmuszony po raz pierwszy do ucieczki, aby uniknąć śmierci. Chadidża była przy nim i wspierała go przez całe życie w jego misji szerzenia Islamu.

Później powrócił do Mekki, lecz w 622 roku muzułmanie musieli migrować do Medyny. Ta podróż, zwana Hidżrą, wyznacza rok zerowy w kalendarzu muzułmanów. Był to początek okresu wojen.

W styczniu 630 roku, Prorok Mahomet podbił Mekkę wraz z armią 10 tysięcy wiernych. Mieszkańcy miasta oddali je bez walki. Dwa lata później zmarł w Medynie.

Mahomet, będąc biednym choć szlachetnego pochodzenia, nie potrafił ani pisać ani czytać. 40 lat po jego śmierci Koran został spisany przez tego samego człowieka, który zabił Hazrata Alego, zięcia Proroka i męża jego córki, Fatimy.

Święte Hadisy to słowa lub wypowiedzi Proroka, które łącznie tworzą sunnę. Zostały zebrane ponad 150 lat po jego śmierci.

“Bóg jest miłosierny dla tych, którzy są miłosierni dla innych.” (Hadis Proroka)



Guru Nanak

Guru Nanak urodził się w 1469 roku w Talwandi na terenie obecnego Pakistanu, w pobliżu Lahaur. Od wczesnych lat Nanak zdobywał wykształcenie, ucząc się Sanskrytu oraz Farsi. Ku wielkiej rozpaczy ojca był marzycielem. Kilka historii pokazuje, że jego ojciec próbował zwrócić uwagę syna na sprawy doczesne.

Pewnego razu jego ojciec, Kalu poprosił go, aby pracował w polu, lecz zamiast tego Nanak medytował na łące.

“Jesteś leniwy, Nanak”, powiedział jego ojciec. Guru Nanak odpowiedział: „Nie jestem bierny. Jestem zajęty własnymi poszukiwaniami”.

“Czym one zatem są?” zapytał Kalu. Nanak odparł: „Moje ciało jest polem. Mój umysł to oracz. Cnota jest kulturą. Skromność to woda do nawadniania. Zasiałem ziemię nasieniem świętego imienia Pana. Satysfakcja jest broną mojego pola. Pokora jest żywopłotem. Nasiona wykiełkują podczas dobrych zbiorów z miłością i oddaniem.

Szczęśliwy jest dom, który czerpie zyski z takich zbiorów!”

Guru Nanak poślubił Sulakhani, z którą miał 2 synów. Poświęcił się swojej rodzinie przez kilka lat, lecz potem ludzie zaczęli rozpoznawać w nim boskie jakości. Zachęcano go by podróżował i zapewniono mu potrzebne do tego materialne wsparcie.

W wieku około 30 lat, wyruszył w długą podróż do Indii i dalej: do Medyny, Turcji i Arabii. Rozmawiał z każdym, bez względu na rangę lub przynależność do kasty i przekazywał przesłanie miłości od Boga. Rozumiał, że nie istnieją ani Hindusi, ani Muzułmanie, lecz ludzie, którzy są umiłowani przez Boga. To był początek religii zwanej Sikhizmem.

Pewnego dnia jego uczeń zapytał go: “O co tak naprawdę musimy prosić Boga, aby się do Niego zbliżyć?”

Guru Nanak odpowiedział: “Kochaj Boga tak, jak kwiat lotosu kocha wodę, jak kukułka kocha deszcz, jak żona kocha swego męża. Spraw, by boska miłość była piórem i uczyni swoje serce pisarzem. Jeśli będziesz powtarzał imię Boga, będziesz żył. Jeśli je zapomnisz, umrzesz. Otwórz na Niego swe serce”.

Po latach podróżowania i nauczania, Guru Nanak osiedlił się wraz ze swą rodziną w Kartarpur. Zmarł 22 września 1539 roku w wieku 69 lat. Jego nauki zostały zebrane w Śri Guru Granth Sahib, świętej księdze wyznawców sikhizmu.



Sai Baba z Śirdi

Narodziny Śirdi Sai Baby są owiane tajemnicą. Nikt nie wie, gdzie i kiedy się narodził oraz czy Sai Baba to jego prawdziwe imię. Wierzy się, że został znaleziony w wieku 4 lub 5 lat w wiosce Selu w stanie Maharasztra w Indiach w 1859 roku.

Nieznajomy przybył do wioski Śirdi około 1870 roku, w wieku około 16 lat, ubrany w tradycyjny strój fakira i praktykujący jogę. Wyobraźcie sobie zdziwienie mieszkańców! Początkowo wzięto go za niegroźnego dziwaka, ponieważ żył sam i spał na podłodze. Po jakimś czasie Śirdi Sai Baba osiedlił się w opuszczonym meczecie, gdzie stale podsycał ogień i oliwną lampę. Żył z datków, którymi obdarowywał najbiedniejszych.

Pewnego dnia zabrakło mu oliwy więc poprosił grupę młodych ludzi, aby mu trochę podarowali.

„Proszę bardzo” odparł jeden z nich. Śmiejąc się z Sai Baby, dali mu tylko wodę.

Ten w spokoju poszedł do domu. Młodzieńcy podążyli za nim. Kiedy zobaczyli jak dolewając wody do lampy, ta się zapaliła zrozumieli, że mają przed sobą świętego i zawstydzeni poprosili go o przebaczenie. Sai Baba z radością to uczynił, gdyż przebaczenie przychodziło mu bardzo łatwo.

Wkrótce wielu wyznawców zaczęło przybywać z całego kraju, aby się z nim zobaczyć, bo usłyszeli o cudach, które czynił. Zaczęto na niego mówić Śirdi Sai Baba ponieważ „Sai” znaczy „muzułmański święty” a „Baba” znaczy w języku hindi „ojciec”. Śirdi było miejscem jego zamieszkania.

Chociaż nigdy nie studiował, był obeznany w świętych tekstach Islamu i Hinduizmu. Wiele razy zaskakiwał swoich uczniów, udzielając im szczegółowych wykładów na temat Świętych Pism. Był wegetarianinem, podobnie jak Bramini, ale także nosił proste ubrania zgodnie z muzułmańskim zwyczajem. Mówił o sobie, że jest zarówno Fakirem jak i Braminem, i wierzył w jedność religii.

Zwykł dawać ludziom to, o co prosili, nawet jeśli miał ich nie zobaczyć ponownie. Mawiał: „Daję mym ludziom to, czego chcą, aby mogli zacząć pragnąć tego, co naprawdę chcę im dać”.

Choć nigdy nie opuszczał swej wioski, jego uczniowie widzieli go kilka razy w innych miejscach, czasami osobiście a czasami przez fakirów, którzy dawali im dokładne opisy.

„Nie jestem przywiązany do tego miejsca ani do tego ciała. Jestem wszędzie. Jestem z wami kiedykolwiek o mnie pomyślicie... Wszystko jest w was. Starajcie się słuchać swojego wewnętrznego ‘ja’ (jaźni) i podążajcie za wskazówkami, które otrzymacie.”

Nigdy nie był surowy, lecz przejawiał wyjątkową cierpliwość, tak jak dziadek w stosunku do swych wnuków.

„Jeśli wyciągniecie ku mnie swe dłonie z oddaniem, natychmiast przybędę, w dzień czy w nocy. Nawet jeśli nie jestem z wami fizycznie, wiem co robicie będąc za siedmioma morzami. Idźcie tam gdzie chcecie, w szeroki świat; jestem z wami.”



